

INFORMATOR PARAFIALNY

Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13
45-602 Opole-Groszowice
Tel. 77 456 27 96
www.parafiagroszowice.pl



18. – 24. 07. 2016

XVI Niedziela Zwykła

Ewangelia wg. św. Łukasza

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu.

Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie.

Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła».

A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona».

List do Kolosan

Bracia: Teraz się raduję w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół.

Jego sługą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego wóladarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego.

Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was - nadzieja chwały.

Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie.

Intencje mszalne

Poniedziałek 18. 07. 2016 – św. Szymona z Lipnicy - kapłana

7. 00 Za + Macieja Piechaczek, za + Helenę Hoffmann i pokr.
18. 00 Za + Matyldę Gawol, która zmarła za granicą w Hagen w wieku 87 lat

Wtorek 19. 07. 2016

18. 00 Za + Annę Micheń, jej rodziców, rodzeństwo i d.op.

Środa 20. 07. 2016 - bł. Czesława - kapłana

18. 00 Za + matkę Katarzynę Kotuła w 20 r. śm., + ojca Romana i za ++ z pokr.

Czwartek 21. 07. 2016 - św. Wawrzyńca i Apolinarego, bpa i M.

8. 30 Różaniec w int. młodego pokolenia
9. 00 Za ++ rodz. Marię i Pawła Świerc, ich rodziców, rodzeństwo, zięcia Eryka i d.op.
18. 00 Za ++ z rodz. Mikoda - Bryś - Koszyk, pokr. i d.op.

Piątek 22. 07. 2016 - św. Marii Magdaleny

18. 00 Za + ojca Huberta Meryk w dniu urodzin, za + żonę Marię i za ++ rodz. Meryk oraz pokr.

Sobota 23. 07. 2016 - św. Brygidy, zakonnicy, patronki Europy

18. 00 Pierwsza Msza św. niedzielna – intencja zbiorcza
- Za ++ rodziców Emilię i Piotra Miszkiel, siostrę Marysię, bratową Reginę, siostrzeńca Stanisława i za ++ z pokr.
- Za ++ rodziców Marię i Jana Bazelak, ++ z rodzin Bazelak – Labisz i za ++ z pokr.
- Dz. błag. do B.Op. MB Piekarskiej z podz. za łaski, z pr. o dalsze zdrowie i Boże błog. w pew. int. z ok. 75 r. ur. za męża, dzieci, wnuki i w int. całej rodziny
- Dz. błag. Do B.Op. MBNP. z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błog. w int. Piotra Sokołowskiego z ok. 55 r. ur.
- Za + brata Czesława Radomskiego, rodziców, brata Kazimierza, pokr. i d.op.
- Do Mił. Bożego za + męża i ojca Konrada Zajac w I r. śm., syna Józefa, rodziców, teściów, braci Emila, Huberta, siostrę Annę, czterech szwagrów, ++ Herberta Klik, Oswalda Bieniek, Gustawa Borys, Franciszka Stach, dwie szwagierki Teresę Stach, Hildegardę Zajac i d.op.
- Do Mił. Bożego za + siostrę Marię Jaszkwic w 11 r. śm., jej męża Helmuta, syna Jerzego, ++ rodziców, teściów i za zaginionego brata Jerzego

Niedziela 24. 07. 2016 – XVII Niedziela Zwykła

8. 00 Za + Daniela Słabczyński w rocznicę śm. i za ++ z pokr.
10. 30 Za ++ rodz. Marię i Zygmunta, ++ ich córki Janinę Sotel i Krystynę, jej + męża Mariana Lasek, za ++ rodz. Franciszkę i Franciszka, syna Eugeniusza Parobecki oraz wnuczkę Barbarę–Mariolę Wandachowicz zd.Parobecka, za ++ rodz. Maksymiliana i Marię, za + ks. Wojciecha Skrobocz oraz za ++ moich rodziców Gerarda i Gertrudę
16. 00 Nieszpory

- 16. 30** - Za + Antoniego Bednarz w I r. śm.
- Za + Helmuta Walecko w I r. śm. i za żonę Irmę

Pozostałe ogłoszenia

1. W tym tygodniu przypadają święto św. Brygidy, patronki Europy oraz wspomnienie obowiązkowe bł. Czesława, patrona Diecezji Opolskiej i św. Marii Magdaleny
2. Bóg zapłać Ofiarodawcom za kwiaty na ołtarze
3. Od 20 do 25 lipca Światowe Dni Młodzieży w diecezji. W sobotę 23 lipca na Górze Św. Anny centralna Eucharystia tych obchodów a na Osiedlu Armii Krajowej w godzinach popołudniowych dalsza część modlitewno-artystyczna na którą wraz z biskupami serdecznie zapraszamy
4. Na Górze św. Anny dziś (17 lipca) Uroczystości ku czci Matki Boskiej Szkaplerznej - obchody kalwaryjskie, a w dniach 23 - 24 lipca Uroczystości Odpustowe ku Czcii św. Anny

Patron tygodnia – św. Maria Magdalena

Św. Maria Magdalena, według biblijnej relacji pochodziła z Magdali - "wieży ryb" nad Jeziorem Galilejskim. Jezus wyrzucił z niej siedem złych duchów (Mk 16,9; Łk 8,2). Odtąd zalicza się do kręgu Jego uczniów i wraz z innymi niewiastami troszczy się o wędrujące z Nim grono. Była obecna podczas ukrzyżowania i śmierci Jezusa (Mk 15,40; Mt 27, 56; J 19,25) oraz zdjęcia Go z krzyża i pogrzebu. Była jedną z trzech Marii, które udały się do grobu, aby namaścić ciało Ukrzyżowanego, ale grób znalazły pusty (J 20,1). Marii Magdalenie ukazał się Zmartwychwstały Jezus jako ogrodnik (J 20,15). Ona pierwsza powiedziała Apostołom o Chrystusie, że On żyje (Mk 16,10; J 20,18). W tradycji Marię Magdalenę utożsamiano z innymi Mariami - Marią z Betanii, siostrą Łazarza; z Marią, grzesznicą obmywającą nogi w domu Szymona (J 12,3; Łk 7,37-48) oraz z Marią Egipcjanką, nierządnicą (V w.), która po nawróceniu miała żyć jako pustelnica nad Jordanem. Według greckiej tradycji Maria Magdalena zmarła w Efezie, a jej relikwie zostały przeniesione w roku 899 do Konstantynopola przez cesarza bizantyjskiego Leona VI Mądrego. Według tradycji Zachodu przybyła do południowej Francji, gdzie głosiła wiarę w Chrystusa w okolicach Marsylii i Aix. Potem trzydzieści lat spędziła na pustelni w St. Baume. Maria Magdalena jest patronką zakonów kobiecych; Prowansji, Sycylii, Neapolu; dzieci, które mają trudności z chodzeniem, fryzjerów, kobiet, osób kuszonych, ogrodników, studentów, więźniów.

Księga Rodzaju

Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia.

Abraham spojrzawszy dostrzegł trzech ludzi naprzeciw siebie. Widząc je u wejścia do namiotu podążył na ich spotkanie. A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: «O Panie, jeśli darzysz mnie życzliwością, racz nie omijać Twego sługi.

Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami.

Pozwólcie też, że pójdę wziąć nieco jedzenia, abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego». A oni mu rzekli: «Uczyń tak, jak powiedziałeś».

Abraham poszedł więc spieszenie do namiotu Sary i rzekł: «Prędko zaczyń ciasto z trzech miar najczystszej mąki i zrób podpłomyki».

Potem Abraham podążył do trzody i wybrawszy tłuste i piękne ciele, dał je słudze, aby ten szybko je przyrządził.

Po czym, wzięwszy twaróg, mleko i przyrządzone ciele, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem.

Zapytali go: «Gdzie jest twoja żona, Sara?» Odpowiedział im: «W tym oto namiocie».

Rzekł mu jeden z nich: «O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała wtedy syna».

Humor

Rolnik wezwał weterynarza do swojego konia, który zachorzał. Weterynarz zbadał konia i rzecze:

- Pański koń zaraził się paskudnym wirusem! Masz tu pan lekarstwo. Trzeba mu je dawać przez trzy najbliższe dni. Za trzy dni przyjadę. Jeśli mu się nie poprawi trzeba będzie go uśpić.

Tę rozmowę usłyszała świnia. Pierwszego dnia koń dostał lekarstwo, ale nic mu się nie poprawiło. Świnia podeszła do niego i mówi;

- Dawaj, dawaj! Wstawaj!

Drugiego dnia to samo - lekarstwo nie poprawiło samopoczucia konia.

- Wstawaj! - nakrzyczała na konia świnia. - Jak nie wstaniesz to Cię uśpią!

Trzeciego dnia koniowi znowu dali lekarstwo. Znowu bez żadnego rezultatu.

Przyszedł weterynarz i mówi: - Niestety nie mamy wyboru!. Koń jest zarażony wirusem, który może się przenieść na pozostałe konie!

Usłyszawszy to świnia pobiegła do konia i mówi: - Wstawaj! Weterynarz już przyszedł! Ostatnia Twoja szansa! Teraz albo nigdy! Wstawaj!

A koń ostatnim wysiłkiem woli podniósł się na nogi i truchtem oddalił się na koniec pastwiska.

- Moszsz.... To cud! - krzyknął farmer zobaczywszy oddalającego się konika. - Musimy to oblać! Z tej okazji zarżniemy świnie!